



**Ewa Bielska**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

**Humanistyka zaangażowana,  
humanistyka wyalienowana –  
potencjał polityczny uniwersytetu,  
humanistyki, nauk społecznych**

Z uwagi na przedmiot dyskursów naukowych podejmowanych w ramach nauk społecznych i humanistycznych można przyjąć, że aktywność i zaangażowanie w proces zmiany stanowią jedną z centralnych ich kategorii. Zaangażowanie może być analizowane jako wyrażające się zarówno w prowadzonej aktywności naukowej (w badaniach, dyskursach toczonych podczas debat naukowych, konferencji, w wyborze zagadnień podejmowanych w publikacjach naukowych), jak i w aktywności społecznej naukowców, a więc ludzi profesjonalnie związanych z uniwersytetami oraz instytutami badawczymi. Prospołeczna zaangażowana aktywność obejmuje także inicjatywy emancypacyjne i również one stanowią przedmiot działań związanych z dyscyplinami społecznymi i humanistycznymi intelektualistów, czasem w partnerskiej współpracy ze studentami lub z przedstawicielami opresjonowanych grup (warto tu przywołać na przykład działania oporowe podejmowane przez studentów i związanych ze środowiskami uniwersyteckimi zaangażowanych intelektualistów w Paryżu w 1968 roku, aktywność intelektualistów we współpracy z robotnikami w ramach ruchu Solidarności w Polsce). Przedmiotem analiz prezentowanych w niniejszym tekście jest humanistyka jako system wiedzy, jak również źródło inspiracji i motywacji dla zaangażowanej aktywności podmiotów z humanistyką związanych, a także przedstawienie potencjalnych przyczyn oraz ekspresji alienacji społeczno-politycznej przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych.

Tak określony problem wymaga podjęcia ogólnych refleksji nad funkcjami uniwersytetu. Współczesna społeczno-kulturowa lokali-

zacja tejże instytucji jest niejednoznaczna, nacechowana licznymi sprzecznościami. Uniwersytet funkcjonuje aktualnie zarówno w porządku neoliberalnym (w którym głównym kryterium uzasadniającym podejmowanie określonych aktywności jest zysk ekonomiczny)<sup>1</sup>, jak i w porządku ponowoczesnym, pluralistycznym, w którym współistnieją z sobą różne systemy wiedzy (systemy te wzajemnie relatywizują się, a dyskurs naukowy stanowi tylko jeden z nich, już nieuprzywilejowany, tak jak miało to miejsce w nurcie pozytywistycznym), przy czym akademia nadal funkcjonuje w porządku konserwatywnym, w którym – zgodnie z założeniami tego porządku – traktowana jest jako środowisko kształtowania elit intelektualnych, transmisji wartości humanistycznych oraz formowania habitusu intelektualisty. Z tak ułożonej analizy wynikają określone problemy badawcze mogące stanowić punkt wyjścia dalszych eksploracji. Między innymi chodzi o to, w jaki sposób naukowcy postrzegają własną rolę jako profesjonalistów, jaki jest status uniwersytetu w systemie działań emancypacyjnych, jaką postawę przyjmuje uniwersytet wobec dyscyplinujących praktyk podejmowanych przez instytucje polityczne i gospodarcze.

Nauki społeczne w ujęciu historycznym wyrosły z idei społecznie zaangażowania, nowoczesnego przekonania ich reprezentantów, że wpływając na procesy społeczne, można je kształtować z myślą o dobru człowieka i niwelować zagrożenia<sup>2</sup>. Nauka miała być – zgodnie z tym przekonaniem – traktowana jako narzędzie holistycznego (technologicznego, ekonomicznego, społecznego, moralnego) postępu. Tak rozumiana idea nowoczesna oczywiście upadła wraz z wydarzeniami XX wieku, gdy okazało się, że efekty wiedzy poszczególnych dziedzin nauki mogą być wykorzystywane w sposób selektywny, odizolowany od siebie i mogą być używane zarówno jako narzędzie postępu i pomnażania dobra społecznego, jak i w celu zagłady ludności, ludobójstwa<sup>3</sup>. Dodatkowo w krytycznych nurtach refleksji naukowej stwier-

<sup>1</sup> Pogłębioną analizę ulokowania uniwersytetu w kontekście matryc neoliberalizmu przedstawia M. Kwiek: *Uniwersytet w dobie przemian. Instytucje i kadra akademicka w warunkach rosnącej konkurencji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2015.

<sup>2</sup> J. Szacki: *Historia myśli socjologicznej*. Wyd. nowe. Warszawa: PWN, 2002, s. 249–256.

<sup>3</sup> Por. Z. Bauman: *Nowoczesność i zagłada*. Przeł. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2009. Można, powołując się na analizę pojęcia alienacji przedstawioną przez Adama Schaffa, uznać, że nauka w pierwotnym założeniu jej twórców miała umożliwić zrozumienie rzeczywistości oraz wywieranie na obiekty takiego wpływu, aby otaczający świat stawał się coraz bardziej przyjazny człowiekowi. Wtórnie jednak wystąpiła alienacja nauki i dorobek

dzono, że wiedza nie jest odkrywaniem prawd obiektywnych, ale sama stanowi konstrukcję społeczną, a oprócz tego liczne struktury wiedzy współistnieją z sobą, rywalizują o uznane miejsce w akademii<sup>4</sup>. Również w takim kontekście oczywistym faktem jest pojawianie się pytań o status, funkcje, zadania humanistyki i nauk społecznych. Wśród nich jest wskazana przez Zygmunta Baumana wątpliwość dotycząca statusu intelektualisty w kontekście ponowoczesności, wyrażana w pytaniu, czy intelektualista jest prawodawcą, czy może tłumaczem wyjaśniającym złożone, wieloaspektowo uwikłane fakty<sup>5</sup>.

Pojęciu zaangażowania bliskie są pojęcia aktywności, emancypacji, transgresji. Analizowany przedmiot koresponduje także z kategorią oporu oraz nieposłuszeństwa obywatelskiego. Aktywność, traktowana jako rodzaj działania społecznego, wymaga uwzględnienia zarówno dynamicznych tendencji stanowiących atrybut jednostki i stymulujących ją do działania, jak i otoczenia systemowego (społecznego, kulturowego, politycznego, ekonomicznego), w którym jednostki i grupy egzystują<sup>6</sup>. W kontekście niniejszego szkicu można więc zastanawiać się, na ile uwarunkowania późnonowoczesnego społeczeństwa (charakteryzujące się powszechnym występowaniem w jego ramach norm określających preferowanie konsumpcji ostentacyjnej, a jednocześnie powszechnym doświadczaniem ryzyka) sprzyjają rozwojowi krytycznych postaw emancypacyjnych, na ile zaś służą atomizacji, alienacji od kwestii publicznych i instrumentalnemu konformizmowi wyrażającemu się w uzyskaniu stanu spokoju i względnego bezpieczeństwa.

Drugie kluczowe pojęcie, przez którego pryzmat analizowany jest przedmiot niniejszego szkicu, to alienacja, czyli wyobcowanie. W klasycznym ujęciu Karol Marks traktował alienację jako efekt ulokowania robotnika w systemie odhumanizowanej pracy fabrycznej, w którym robotnik ten nie identyfikuje się z celami fabryki, nie odczuwa satysfakcji jako twórca, nie ma także poczucia sprawstwa. Pracy robotnika towarzyszy w takiej sytuacji poczucie niemocy, jednostka odczuwa własne oddzielenie od pracy, traktuje ją jako obcą; praca jest trakto-

---

poszczególnych dyscyplin wykorzystany został w sposób sprzeczny z zamiarami jego twórców, a jednocześnie tragiczny.

<sup>4</sup> Z. Melosik: *Teoria i wiedza we współczesnych naukach społecznych – walka dyskursów*. W: *O racjonalności w nauce i w życiu społecznym*. Red. Z. Drozdowicz, Z. Melosik, S. Sztajer. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2009.

<sup>5</sup> Z. Bauman: *Prawodawcy i tłumacze*. Przeł. A. Ceynowa, J. Giebułtowski. Red. nauk. i przekł. M. Kempny. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 1998.

<sup>6</sup> A. Radziejewicz-Winnicki: *Modernizacja niedostrzeganych obszarów rodzimej edukacji*. Katowice: Śląsk, 1995, s. 29.

wana przez robotnika jako niezależna od niego, zwrócona przeciwko niemu, natomiast efekt pracy jest postrzegany jako samodzielny i wrogi podmiotowi<sup>7</sup>. Z punktu widzenia niniejszej analizy pomocne są propozycje rozumienia kategorii alienacji przedstawione przez Adama Schaffa, który wskazuje na dwa kierunki rozumienia tego pojęcia – obiektywny oraz subiektywny. Alienacja w ujęciu obiektywnym ma miejsce wtedy, gdy efekty ludzkiej działalności funkcjonują w określonych warunkach w sposób sprzeczny z zamiarem twórcy. W ujęciu subiektywnym człowiek sam ulega wyobcowaniu wobec określonych aspektów swoich możliwości (na przykład rezygnuje z wolności, decyzyjności, sprawstwa, z aktywności krytycznego myślenia)<sup>8</sup>. Swoista kompleksowość proponowanego przez Adama Schaffa ujęcia alienacji powoduje, że może być ona odnoszona do wymiaru zarówno podmiotowego, jak i systemowego (na przykład alienacja instytucji wobec niektórych przypisywanych jej systemowo funkcji i pierwotnego przeznaczenia instytucji).

Aktywność społeczna uniwersytetu może wyrażać się w różnych działaniach, między innymi w prowadzeniu badań społecznie zaangażowanych, których celem jest rozwój wiedzy, w tworzeniu propozycji rozwiązywania kwestii społecznych oraz w przyczynianiu się do wzrostu dobra publicznego. Kolejną ekspresją zaangażowania jest promocja aktywności obywatelskiej poprzez prowadzenie badań jej dotyczących oraz upowszechnianie ich wyników, wzmacnianie postaw prospołecznych (zarówno o charakterze formalnym, jak i nieformalnym). Zaangażowanie uniwersytetu w kwestie publiczne wyraża się także w kształceniu studentów w zakresie ról obywatelskich, wartości społeczeństwa obywatelskiego, w motywowaniu studentów do aktywności prospołecznej, rozwijaniu habitusów aktywnego, zaangażowanego, zainteresowanego sprawami publicznymi uczestnika przestrzeni społecznej. Wreszcie zaangażowanie uniwersytetu wyraża się w instytucjonalizacji aktywności, upowszechnianiu obywatelskiej funkcji uniwersytetu i przyczynianiu się do postrzegania jego emancypacyjnej roli jako normy<sup>9</sup>. W pedagogice społecznej podkreślane jest znaczenie badań aktywizujących (*active research*): badacz, eksplorując dany wycinek rzeczywistości, jednocześnie stymuluje członków społeczności do działania na rzecz zmiany, motywuje ich, udziela im pomocnych

<sup>7</sup> Por. A. Schaff: *Alienacja jako zjawisko społeczne*. Warszawa: Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, 1999, s. 27–29, 42.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>9</sup> T.K. Stanton: *New Times Demand New Scholarship. Opportunities and Challenges for Civic Engagement at Research Universities*. „Education, Citizenship and Social Justice” 2008, vol. 3, no. 1, s. 20.

w zrealizowaniu celu informacji<sup>10</sup>. W obszarze pracy socjalnej z podejściem tym koresponduje strategia *empowerment*<sup>11</sup>. Zaangażowanie może także wyrażać się w podejmowaniu działań oporowych i w nieposłuszeństwie obywatelskim. Celem jest wtedy wyrażenie sprzeciwu wobec aktualnego porządku w ramach danej rzeczywistości, a w dalszej kolejności wprowadzenie zmiany. Intelktualiści wielokrotnie podkreślali znaczenie inicjatyw reprezentantów swoich własnych środowisk w działaniach emancypacyjnych o charakterze oporu. Na rolę intelektualistów, studentów i przedstawicieli opresjonowanych mniejszości społecznych wskazywał między innymi Herbert Marcuse<sup>12</sup>, natomiast o postawie zaangażowanego w proces zmiany intelektualisty pisał, posługując się metaforami **proroka** i **dysydenta**, Noam Chomsky. Intelektualista taki, zdaniem Chomsky'ego, odważnie podejmuje próbę analizy sytuacji geopolitycznej, wydaje oceny moralne i udziela rad. Narracje intelektualisty niejednokrotnie zawierają treści sprzeczne z ideologiami preferowanymi przez podmioty rządzące<sup>13</sup>. Nawiązując do myśli Zygmunta Baumana, można powiedzieć, że intelektualista taki jest dysponującym odpowiedzialnością cywilną i zdolnością krytycznego myślenia tłumaczem rzeczywistości<sup>14</sup>. Środowisko uniwersytetu – o cechach **proroka**, **dysydenta**, krytycznego, odważnego tłumacza – stymuluje krytyczny dyskurs, spór naukowy, poszukuje różnych perspektyw interpretacji faktów społecznych. Richard Rorty stwierdza, że w okresie nowoczesności i ponowoczesności uniwersytety są „sanktuariami dla myślenia dysydenckiego”, transmitowana jest w nich kultura wyzwania, refleksyjnie kwestionowane są praktyki społeczne i działalność instytucji<sup>15</sup>.

W klasycznych ujęciach wybitnych polskich socjologów Stanisława Ossowskiego i Edmunda Mokrzyckiego, po wielu latach nawiązującego do swojego mistrza, socjologia (ale można wskazane refleksje odnieść także do innych nauk społecznych) jest traktowana jako nauka zaangażowana, społecznie aktywna, podejmująca refleksję dotyczącą kwestii

<sup>10</sup> A. Radziejewicz-Winnicki: *Pedagogika społeczna w obliczu realiów codzienności*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008, s. 597.

<sup>11</sup> M. Gray, S.A. Webb: *Krytyczna praca socjalna*. W: *Praca socjalna. Teorie i metody*. Podręcznik akademicki. Red. M. Gray, S.A. Webb. Red. nauk. J. Szmagalski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.

<sup>12</sup> H. Marcuse: *An Essay on Liberation*. Boston: Beacon Press, 2000, s. 7.

<sup>13</sup> N. Chomsky: *O naturze i języku*. Poznań: Axis, 2005, s. 157.

<sup>14</sup> Z. Bauman: *Prawodawcy i tłumacze...*, s. 182–192.

<sup>15</sup> R. Rorty: *Edukacja i wyzwania ponowoczesności*. W: *Alternatywy myślenia o/dla edukacji*. Wybór tekstów pod red. Z. Kwiecińskiego. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2000, s. 145.

mających miejsce w przestrzeni społecznej, kulturowej, politycznej, ekonomicznej. Zaangażowanie w ujęciu Edmunda Mokrzyckiego wyraża się w aktywnej postawie środowisk naukowych wobec praktyki, jest to działanie – zdaniem socjologa – dające się odróżnić „**od działania w dobrze skalkulowanym interesie własnym**”<sup>16</sup>. Badania będące efektem zaangażowania mają charakter autoteliczny, nie są przedmiotem zlecenia podmiotu zewnętrznego<sup>17</sup>. Prowadzone w ostatnich latach studia dotyczące statusu uniwersytetu prezentują jednak jego obraz jako instytucji podporządkowanej kryteriom neoliberalnym, wolnorynkowym; uniwersytet jest fabryką produkcji na skalę masową prac badawczych (awanse naukowe muszą być realizowane w ściśle określonym czasie, a dorobku naukowców nie ocenia się przez pryzmat kryterium nowatorstwa myśli, inspiracji w dyskursie oraz sporze naukowym, ale liczbą punktów, które badacz uzyskał; pojawiła się więc kategoria „opłacalności” opublikowania tekstu w poszczególnych czasopismach). Uniwersytet jest instytucją, w której ma miejsce zarówno tworzenie wiedzy naukowej, jak i jej reprodukcja, przekazywanie wiedzy kolejnym pokoleniom studentów. Andrzej W. Nowak zauważa, że nowoczesny uniwersytet oprócz tej funkcji zawsze realizował równoległe funkcję formującą, wyrażającą się w kształtowaniu różnego rodzaju habitusów. W niektórych uwarunkowaniach społecznych był to habitus intelektualisty zaangażowanego, w innych habitus patriotyczny, narodowy; według Andrzeja W. Nowaka, obecnie jest to habitus neoliberalny<sup>18</sup>. W Polsce w okresie potransformacyjnym silnie została wyeksponowana funkcja uniwersytetu związana z przygotowaniem kadr na potrzeby gospodarczo i ekonomicznie liberalnego rynku pracy. Jednocześnie jednak inkluzywna (w wyniku dynamicznego rozwoju wyższych szkół niepublicznych) edukacja pełniła funkcję buforu potencjalnego gniewu klasowego przedstawicieli środowisk, dla których transformacja stanowiła źródło niepewności i lęków; uczestnictwo w systemie edukacji dawało nadzieję na poprawę statusu lub przynajmniej pozwalało przeczekać niekorzystną sytuację na rynku pracy charakteryzującym się wysoką stopą bezrobocia<sup>19</sup>. Można postawić tezę, że umasowiony uniwersytet wyalienował się od pierwotnego

<sup>16</sup> E. M o k r z y c k i: *Do nauki przychodzi się nie tylko z pytaniami*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2007, s. 211.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 206–212.

<sup>18</sup> A.W. N o w a k: *Neoliberalna akademia. Szkolnictwo wyższe a wytwarzanie i legitymizowanie podziałów klasowych w Polsce po 1989 roku*. W: *Podziały klasowe i nierówności społeczne. Refleksje socjologiczne po dwóch dekadach realnego kapitalizmu w Polsce*. Red. P. Ż u k. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2010, s. 125–126.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 117–118.

elitarnego charakteru tejże instytucji, zakładającego kształtowanie habitusu (zgodnie z zasadą „nobilitacja zobowiązuje”). Uniwersytet neoliberalny ma przygotować profesjonalistę; w tej sytuacji kształtowanie habitusu krytycznego, odpowiedzialnego, cywilnie odważnego intelektualisty zostało zmarginalizowane. Jean-François Lyotard w swojej analizie statusu uniwersytetu w kontekście neoliberalizmu stawia tezę, że pytanie o stan rzeczy („Czy to prawda?”) zostało zastąpione pytaniami utylitarnymi: „Do czego to służy?”, „Czy to jest skuteczne?”, oraz nawiązującymi do ekonomicznych neoliberalnych kryteriów: „Czy to się da sprzedać?”. Zdaniem Lyotarda, w takiej sytuacji podrzędne znaczenie wobec kryteriów użyteczności, efektywności, opłacalności ekonomicznej uzyskują kryteria bazujące na takich kategoriach, jak sprawiedliwe/niesprawiedliwe, prawda/fałsz. Od uniwersytetów oraz innych instytucji kształcenia na poziomie wyższym oczekuje się w przestrzeni neoliberalnej, ponowoczesnej, postindustrialnej, że będą raczej kształtowały kompetencje niż tworzyły ideały<sup>20</sup>.

Trwający niż demograficzny w Polsce (jak również w wielu innych krajach Europy) spowodował, że student stał się pożądanym w akademii „nośnikiem dotacji ministerialnej”, akces na studia wyższe o profilach społecznych może w efekcie uzyskać osoba o relatywnie niskim kapitale kulturowym, niedysponująca podstawową wiedzą o zdarzeniach społecznych i historycznych (na przykład podczas mającego miejsce już na studiach egzaminu z socjologii okazuje się, że student nie wie, kiedy w Polsce miała miejsce transformacja systemowa, nie potrafi jej precyzyjnie scharakteryzować, a w efekcie nie rozumie współczesnych zdarzeń w przestrzeni ekonomicznej, politycznej i społecznej). Taki student nie tylko nie jest partnerem w dyskursie akademickim, ale też nie jest zainteresowany podjęciem refleksji nad jakąkolwiek zmianą. To student autoalienujący się w murach akademii (jego celem nie jest zdobywanie wiedzy – zdarza się, że studenci drugiego semestru nigdy nie byli w bibliotece uniwersyteckiej, a jedynym materiałem, na podstawie którego przygotowują się do zajęć bądź egzaminów, są notatki innych studentów). Celem studentów jest poznawanie wycinka rzeczywistości związanej z pozornie tylko studiowaną dyscypliną (studentami są niejednokrotnie osoby, które wprawdzie znajdują się na liście studentów i uczęszczają na zajęcia, nie podejmują jednak wysiłku studiowania), chodzi natomiast o zdanie egzaminu (często poprzez zaprezentowanie wiedzy jedynie w sposób odtwórczy) i otrzymanie dyplomu. W takiej sytuacji student krytyczny, zadający pytania, chcący

---

<sup>20</sup> J.-F. Lyotard: *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*. Przeł. M. Kowalska, J. Migasiński. Warszawa: Fundacja Aletheia 1997, s. 136, 143–144.

konfrontować treści, które poznaje na poszczególnych przedmiotach, zaangażowany w poznawanie studiowanej dyscypliny staje się wartościowym wyjątkiem, a nie uniwersytecką normą, codziennością, zwyczajnością w murach akademii. Maciej Gdula stwierdza, że pomimo znajdowania się studentów po 2000 roku w niekomfortowej, frustrującej sytuacji ryzyka braku możliwości zrealizowania neoliberalnej obietnicy sukcesu nie mają oni cech podmiotów emancypacyjnych, są politycznie indyferentni, gniew klasowy studentów łagodzony jest możliwością emigracji, a bezpieczeństwa poszukują oni w neokonserwatywnych wspólnotach; wreszcie system kształcenia nie rozwija w studentach emancypacyjnego habitusu, a znaczna ich część traktuje ukończenie studiów wyższych jedynie jako środek do uzyskania dyplomu i wpisu w CV<sup>21</sup>. Nie jest to oczywiście zjawisko jedynie rodzime, dotyczy statusu uniwersytetu również w innych systemach centrum i półperyferii globalizacji. David Harvie wskazuje, że osłabienie budżetów szkół wyższych oraz zwiększenie liczby studentów spowodowało (i nadal powoduje) pogorszenie jakości zarówno badań, jak i kształcenia. W efekcie uniwersytety upodabniają się do instytucji kształcenia masowego, nie są już środowiskami kształcącymi elity profesjonalne oraz intelektualne, podobnie jak współpraca student – wykładowca przestała mieć charakter relacji między mistrzem a zafascynowanym wiedzą jej adeptem, a stała się (nieraz nacechowaną kontrolą) współpracą nauczyciel – uczeń<sup>22</sup>.

Piotr Żuk stawia tezę, że przedmiotem kultury konsumpcji ostentacyjnej stają się instytucje życia publicznego (polityka, edukacja), ma miejsce ich mcdonaldyzacja. Nawiązując do tak postawionej tezy, można założyć, że także akademia staje się źródłem konsumowanych produktów – od preferencji odbiorcy (konsumenta) zależy to, jaka będzie akademia i jaki produkt będzie oferowała. Jeszcze do niedawna przedmiotem reklamy były studia oferowane przez instytucje niepubliczne, w ostatnich latach reklama w środkach masowego przekazu dotyczy także kierunków realizowanych na uniwersytetach. Studia prezentowane są w reklamie jako kojarzone z młodzieńczą radością, świeżością i beztroską, treścią przekazu jest obietnica, że studia na danym kierunku są przyjemne (kryterium hedonistyczne) i polepszają szanse potencjalnego absolwenta na rynku pracy (kryterium neoliberalne). Nie elitarny akces do akademii stanowi przedmiot pożądania maturzysty, ale to maturzysta jest przedmiotem pożądania akademii, która organizuje kolejne nabory z nadzieją, że zgłoszą się osoby, które

<sup>21</sup> Podaję za: A.W. Nowak: *Neoliberalna akademia...*, s. 131.

<sup>22</sup> D. Harvie: *Alienation, Class and Enclosure in UK Universities*. „Capital and Class” 2000, no. 2 (24), s. 103–104.

w pierwszym terminie nie zdały matury, ale zdążyły jej wynik poprawić w drugim terminie. Zdaniem Piotra Żuka, uczelnie stały się „kombinatami produkującymi jak największą liczbę studentów [...]. Nie ma to nic wspólnego z promowaniem postawy aktywnego obywatela czy nauką krytycznego myślenia”<sup>23</sup>.

Można uznać, że status współczesnej późnonowoczesnej humanistyki cechuje ambiwalencja. Humanistyka jest uprawiana w porządku kulturowym charakteryzującym się współistnieniem z sobą różnych wzajemnie relatywizujących się systemów wiedzy (wiedzy naukowej, ideologii, dogmatów, wiedzy potocznej wraz z ułożonymi w niej stereotypami i uprzedzeniami). Można postawić tezę, że humanistyka i nauki społeczne znajdują się obecnie w stanie alienacji. Wyalienowana od spraw społeczno-politycznych jest akademika, wyalienowani są pracownicy naukowcy i wyalienowani studenci. Postawiłabym tezę, że humanistyka i nauki społeczne są potencjalnie niebezpieczne, naukowcy mogą przecież podjąć krytyczny dyskurs dotyczący kultury politycznej, mogą zdemaskować, powołując się na wyniki badań naukowych, populistyczne ułożenie motywów podejmowanych na forum polityki decyzji, mogą zdecydowanie i konsekwentnie ujawniać stereotypy i uprzedzenia funkcjonujące w przestrzeni społecznej, mogą zachęcać studentów do krytycznego myślenia, uniwersytet może także – jak stwierdza Henry Giroux – wyposażać studenta zarówno w kompetencje zawodowe, jak i w kompetencje krytyczne związane ze znajomością prawa pracy, świadomością w zakresie patologii, które w przestrzeni pracy mogą mieć miejsce, zdolnego do podejmowania efektywnych interwencji wtedy, gdy działania w przestrzeni publicznej łamią uznane w społeczeństwie obywatelskim normy<sup>24</sup>. Jest to jednak jedynie sytuacja potencjalna. W rzeczywistości uniwersytet został spacyfikowany miękkimi narzędziami o charakterze przemocy symbolicznej, znajduje się pod presją wypełniania mnożonych zobowiązań biurokratycznych oraz dbałości o zachowanie bądź uzyskanie jak najlepszej kategorii, fetyszyzowane są w nim lokalne rankingi uczelni wyższych, w efekcie celem nie jest uczenie studentów krytycznego poznawania rzeczywistości, systematycznego demaskowania funkcjonujących w przestrzeni społecznej stereotypów, uprzedzeń, celem nie jest też wypracowanie jednego lub kilku wartościowych z poznawcze-

<sup>23</sup> P. Żuk: *Demokracja symulacji, czyli mcdonaldyzacja życia publicznego w III RP*. W: *Demokracja spektaklu? Kondycja polskiego życia publicznego 15 lat po zmianie systemowej*. Red. P. Żuk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2004, s. 59–60.

<sup>24</sup> H. Giroux: *The University in Chains. Confronting the Military-Industrial-Academic Complex*. Boulder: Paradigm Publishers, 2007, s. 103–104.

go punktu widzenia projektów badawczych i wykorzystywanie ich dla wzmacniania naukowego statusu jednostki na forum zarówno krajowym, jak i międzynarodowym. Celem uczelni wyższych jest systematyczna produkcja punktów. Uniwersytet znajduje się za szklaną szybą, otacza się jeszcze cały czas symbolami własnej autonomii, potencjał emancypacyjny tkwi jednak już jedynie w przedmiocie studiów teoretycznych i dyskursu akademickiego, praktyka oporowa jest nie tylko wątplą, lecz także incydentalna.

## Bibliografia

- Bauman Z.: *Nowoczesność i zagłada*. Przeł. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2009.
- Bauman Z.: *Prawodawcy i tłumacze*. Przeł. A. Ceynowa, J. Giebułtowski. Red. nauk. i przekł. M. Kempny. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 1998.
- Chomsky N.: *O naturze i języku*. Poznań: Axis, 2005.
- Giroux H.A.: *The University in Chains. Confronting the Military-Industrial-Academic Complex*. Boulder: Paradigm Publishers, 2007.
- Gray M., Webb S.A.: *Krytyczna praca socjalna*. W: *Praca socjalna. Teorie i metody*. Podręcznik akademicki. Red. M. Gray, S.A. Webb. Red. nauk. J. Szmagalski. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- Harvie D.: *Alienation, Class and Enclosure in UK Universities*. „Capital and Class” 2000, no. 2 (24).
- Kwiek M.: *Uniwersytet w dobie przemian. Instytucje i kadra akademicka w warunkach rosnącej konkurencji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2015.
- Liotard J.-F.: *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*. Przeł. M. Kowalska, J. Migasiński. Warszawa: Fundacja Aletheia, 1997.
- Marcuse H.: *An Essay on Liberation*. Boston: Beacon Press, 2008.
- Melosik Z.: *Teoria i wiedza we współczesnych naukach społecznych – walka dyskursów*. W: *O racjonalności w nauce i w życiu społecznym*. Red. Z. Drozdowicz, Z. Melosik, S. Sztajer. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2009.
- Mokrzycki E.: *Do nauki przychodzi się nie tylko z pytaniami*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2007.
- Nowak A.W.: *Neoliberalna akademia. Szkolnictwo wyższe a wytwarzanie i legitymizowanie podziałów klasowych w Polsce po 1989 roku*. W: *Podziały klasowe i nierówności społeczne. Refleksje socjologiczne po dwóch*

- dekadach realnego kapitalizmu w Polsce*. Red. P. Żuk. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2010.
- Ossowska M.: *Wzór demokracji. Cnoty i wartości*. Lublin: Daimonion, 1992.
- Radziejewicz-Winnicki A.: *Modernizacja niedostrzeganych obszarów rodzimej edukacji*. Katowice: Śląsk, 1995.
- Radziejewicz-Winnicki A.: *Pedagogika społeczna w obliczu realiów codzienności*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008.
- Rorty R.: *Edukacja i wyzwania ponowoczesności*. W: *Alternatywy myślenia o/dla edukacji*. Wybór tekstów pod red. Z. Kwiecińskiego. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2000.
- Schaff A.: *Alienacja jako zjawisko społeczne*. Warszawa: Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, 1999.
- Stanton T.K.: *New Times Demand New Scholarship. Opportunities and Challenges for Civic Engagement at Research Universities*. „Education, Citizenship and Social Justice” 2008, vol. 3, no. 1.
- Szacki J.: *Historia myśli socjologicznej*. Wyd. nowe. Warszawa: PWN, 2002.
- Żuk P.: *Demokracja symulacji, czyli mcdonaldyzacja życia publicznego w III RP*. W: *Demokracja spektaklu? Kondycja polskiego życia publicznego 15 lat po zmianie systemowej*. Red. P. Żuk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2004.

Ewa Bielska

### **The Humanities' Involvement, the Humanities' Alienation – Political Potential of University, the Humanities, and Social Sciences**

**Summary:** Analysis presented in the paper are related to the problems of social sciences' and humanities's engagement and alienation in the postmodern, postindustrial and neoliberal society. Humanities and social sciences are presented in the context of university, in which are developed by the realization and publication of social research, by undertaking scientific discussions, polemics, scientific disputes, by reproduction of knowledge enrooted in the social sciences and humanities perspective as well as by shaping the habitus and imagination specific for humanities. There could be assumed, that contemporary systemic localization of university creates risk of its alienation, the risk factors are: commercialization of the scientific research and it's results, sciences' bureaucratization, becoming university education popular among the masses. Putting on the classical role and functions of university neoliberal matrices may create risk of diminishing its critical and emancipating potential.

**Key words:** engagement, emancipation, critical potential, alienation, neoliberalism

Ewa Bielska

**Engagierte Humanwissenschaft,  
entfremdete Humanwissenschaft –  
politische Leistungsmöglichkeit der Universität,  
der Humanwissenschaft u. der Sozialwissenschaften**

**Zusammenfassung:** Zum Gegenstand der vorliegenden Analyse wird das Engagement vs. die Entfremdung von Geisteswissenschaften und Sozialwissenschaften in einer postmodernen, postindustriellen und neoliberalen Gesellschaft. Die Humanwissenschaft und die Sozialwissenschaften werden hier in Bezug auf die Universität dargestellt, wo sie folgendermaßen betrieben werden: wissenschaftliche Forschungen und Veröffentlichung (Verbreitung) deren Ergebnisse, Diskussionen und wissenschaftliche Polemiken, die Wiedergabe der mit ihnen verbundenen Kenntnisse und Entwicklung des Habitus und der humanistischen Vorstellungskraft. Man kann die These aufstellen, dass die Universität bei ihrer gegenwärtigen Stellung in dem Bildungssystem durch eine Entfremdung bedroht ist, deren Ursachen: Kommerzialisierung der Forschungsergebnisse, Bürokratisierung des Wissens, massenhafte Ausbreitung der Hochschulbildung sind. Neoliberaler Umgang mit der Universität dagegen kann eine Abschwächung deren kritischen und emanzipatorischen Potenzials zur Folge haben.

**Schlüsselwörter:** Engagement, Emanzipation, kritisches Potenzial, Entfremdung, Neoliberalismus, Ambivalenz